



Na bezdomne koty, które systematycznie karmię

Któregoś dnia przyszła do mnie czarna kotka. Była okrutnie wychudzona. Widząc, że jedzenie wystawiam na taras, zaczęła mnie systematycznie odwiedzać. Pewnego popołudnia przyprowadziła cztery maleńkie szare kuleczki, które czmychały, jak tylko się pokazałam. Łapczywie wyjadały każdy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/vmr4db>

